



7.

## Józef Brandt

### Targ w okolicach Krakowa ("Powrót z jarmarku w Opoczyńskim"), 1868

**Cena wylicytowana: 2 000 000 zł**

olej/plótno, 95 x 169 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Józef Brandt | 1868'

na odwrociu trudno czytelna czerwona pieczęć; HISTORYCZNE TYTUŁY: Chłopi wracający z jarmarku w Opoczyńskim przed karczmą w Drzewicy, Jarmark, Jarmark w okolicach Krakowa, Jarmark w Opoczyńskim

#### **Podatki i opłaty**

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%.

## **Esej**

Lato 1867 roku – co w kontekście prezentowanego „Targu w okolicach Krakowa” odnotowuje Ewa Micke-Broniarek – malarz spędził u rodziny w Drzewicy, pięćdziesiąt kilometrów na zachód od Radomia. Artysta studiował wówczas lokalny krajobraz, a po powrocie do Monachium szkice wykorzystał do stworzenia dużego obrazu sztalugowego. W taki sposób powstało prezentowane dzieło. Nazywany zwyczajowo „Targiem w okolicach Krakowa” obraz przedstawia scenę z Opoczyńskiego (Drzewica oddalona jest od Opoczna o dwadzieścia kilometrów). Zachowana korespondencja Brandta z przyjacielem Walerym Eljazsem pozwala rekonstruować warunki powstania obrazu. Artysta zachwyił się ludowym strojem i małopolskim pejzażem. W jednym z listów do matki i wuja określił obraz jako przedstawienie „chłopów wracających z targu w Opoczyńskim przed karczmą w Drzewicy” (cyt. za: Józef Brandt 1841-1915, redakcja naukowa Ewa Micke-Broniarek, katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie, t. II, Warszawa 2018, s. 45). „Targ w okolicach Krakowa” jawi się jako dzieło popisowe 26-letniego artysty. Ponad pięćdziesiąt postaci ubranych w ludowe opoczyńskie stroju, z dominującymi akcentami koloru pomarańczowego w strojach kobiecych. Brandt z lubością podpatrywał lokalny folklor, co znajduje swoje odbicie w dziele. Postaci nie są stypizowane, różnią się fizjonomią, nakryciami głowy, odzieżą czy obuwem. Kompozycyjnie obraz składa się z dwóch głównych linii diagonalnych, które spotykają się w prawej części dzieła: obok dwóch wozów. Jedną z nich wędruje ku dolnej części płótna, druga ku górze i karczmie, która narracyjnie stanowi tutaj dominantę. Powracający z targu chłopci zatrzymali się przed nią, aby zaznać napitku i stawy. Ludzie i zwierzęta tworzą rodzaju barwnego korowodu. Brandt, bazując na własnym doświadczeniu terenowym, stworzył „salonowe” dzieło uwodzące widza efektowną wizją „orientalnej”, wschodniej Europy – tak popularnej w malarstwie polskich monachijczyków. W „Targu w okolicach Krakowa” bodaj po raz pierwszy malarz prezentuje się jako wytrawny animalista – jego wizerunki koni, psów, świń, owiec i wołów urzekają realizmem i zdolnością podpatrywania natury.

## **Pochodzenie**

- sprzedaż w Galerie Wimmer, Monachium, czerwiec 1868 - Henry Wallis (1805-1890), właściciel French Gallery, Londyn - Hotel des Ventes Nice Riviera, Nicea (aukcja w grudniu 2006) - kolekcja rodzinna, Polska - po podziale majątku kolekcja prywatna, Warszawa